Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena numeru 10 gr.

Rok VIII — Radom, niedziela dnia 17 marca 1935 r. — № 64.

Ziemia Radomska

ODDZIAŁY: Opoczno, ul. Piotrkowska Nr. 26 A, telefon Nr. 28
Wierzbnik, ul. Starachowicka Nr. 42
Ostrowiec, ul. Focha Nr. 12
Skarżysko, ul. Staszica Nr. 12.

GODZINY PRZYJĘĆ:
REDAKCJI od godziny 12-ej do 14-ej
ADMINISTRACJI od godziny 9-ej do 14-ej i od 17—19
RADOM, ul. PIŁSUDSKIEGO Nr. 12, telefon Nr. 23-65 i 23-66.

KRWAWY DESZCZ

spadł w Indjach

Madras. 16.3. (PAT.) Wioska Pedumatti w pobliżu Madrasu została nawiedzona przez „krwawy" deszcz, który padał w ciągu 5 minut z bezchmurnego nieba. Ludność uważa to za znak jakiegoś wielkiego nieszczęścia, grożącego światu.

Śmierć pod lodem

Toruń, 16.3. W Konarzynach, pow kościerski, zdarzył się tragiczny wypadek utonięcia.

Ostrowski Franciszek, lat 69, wraz ze swym wnukiem Koprowskim Stanisławem celem połowu ryb udali się na słabo zamarznięte jezioro.

W pewnej chwili pod idącymi załamał się lód, wskutek czego obaj wpadli do wody i utonęli.

Pół wsi spłonęło

Częstochowa, 16.3. Niezwykły pożar szalał we wsi Więcki pod Częstochową, przyczem w zgliszczach legło niemal pół wsi.

Przebieg pożaru był niezwykle podejrzany i badany jest obecnie szczegółowo przez policję.

Najpierw wybuchł ogień w jednem z gospodarstw, które wkrótce mimo ratunku całe poszło z dymem. Jeszcze nie zdołano ulokować w bezpiecznem miejscu pogorzelców, gdy z drugiej strony wsi rozległ się okrzyk: „Gorel".

Tak kolejno w okresie kilku zaledwie godzin spłonęło 10 budynków mieszkalnych, 12 stodół i kilkanaście drobniejszych budynków gospodarskich.

Olbrzymi pożar saletry

Savannah, 16.3. W składach saletry chilijskiej, należących do „Ocean Steamship Co", wybuchł pożaż, który rozszerzył się z wielką szybkością i zniszczył niemal całe wybrzeże.

Ogień ogarnął również statek z ładunkiem saletry oraz stary parowiec pasażerski żeglugi przybrzeżnej, Na parowcu tym po odciągnięciu go przez holowniki, zdołano ogień ugasić.

Straty obliczane są na miljon dolarów.

Kary za łamanie ustawy

o czasie pracy

W dniu wczorajszym Inspektor Pracy w Radomiu rozpatrywał sprawy karno administracyjne za pracę w niedzielę i święta.

Z mocy ustawy ukarane zostały następujące osoby: Icek Rozynberg (ul. Żeromskiego 3) na 50 zł. grzywny, Lipa Birenbaum (ul. Mireckiego 4) na 3 tygodnie aresztu, Motek Rozenberg (ul. Szpitalna 2) na 2 tygodnie aresztu i Szyja Sankiewicz (ul. Żytnia 1) na 50 zł. grzywny.

Czyn społeczny

Za dwa dni złożymy życzenia w Dniu Imienin — Wielkiemu Budowniczemu Polski.

W całym kraju: w miastach miasteczkach, wsiach i osadach przygotowania są już na ukończeniu.

Uroczystość zapowiada się, jako wielka, z szczerości serc płynąca, manifestacja prawdziwych uczuć społeczeństwa. Formy jej będą różne, odpowiadające znaczeniu i powadze tego Święta. Nabożeństwa, akademje, zebrania, przedstawienia teatralne i kinowe, pochody — będą niewątpliwie głównym programem tego dnia radości i wesela.

Zapomnijmy w tym dniu o wszystkich małych troskach i kłopotach, które nas trapią, wierząc, że Ten, który wywalczył nam wolność, nadal stale czuwa i potrafi, przy szczerej naszej współpracy i wysiłku, zapewnić nam lepszą przyszłość w wielkiem, niezależnem, wciąż rosnącem na siłach państwie.

Lecz nie wolno nam w tym dniu zapomnieć o jednem — o obowiązku czynu, który musi być dla nas drogowskazem postępowania w pracach naszych dnia codziennego i w wysiłku dla przysporzenia dobra zbiorowego.

Praca, która była treścią całego Jego życia, praca bezinteresowna i ofiarna do najwyższych granic, powinna nietylko odbić się echem w naszych sercach, ale powinna wypełnić nasze życie tak, aby nie pozostało w niem miejsca na bezpłodne oczekiwania, że kto inny tę pracę wykona.

Niechże Dzień Imienin Marszałka Piłsudskiego będzie dniem rozpoczęcia, lub conajmniej zainicjowania szeregu celowych prac, dokonanych własnym wysiłkiem społeczeństwa na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Każdy taki czyn będzie realnem potwierdzeniem idei, której służymy.

Wielka afera szpiegowska

WE FRANCJI

Paryż. 16.3. Sędzia śledczy ukończył dochodzenie w głośnej sprawie o szpiegostwo na rzecz Sowietów. Organizację szpiegowską wykryto w grudniu 1931 r.

Od tego czasu wydano nakaz aresztowania 32 osób, zamieszanych w aferę. Obecnie w stan oskarżenia postawiono 17 osób, które przebywają w więzieniu.

Na czele organizacji szpiegowskiej stali: obywatel amerykański Svitz z żoną, jugosłowianin Naradicz, rumun, Berkovitz z żoną, rosjanka Lidja Stahl, urzędnik w dziale szyfrów ministerstwa marynarki prof. Louis Martin, francuzka Mermet, obywatelka polska Chana Salman, chemik francuz Aubry z żoną, ppłk. rez. armji francuskiej Dumoulin i kilka innych osób. Czterech oskarżonych pozostaje na wolności za kaucją. 11 osób, zamieszanych w aferę, zdołało zbiec.

Podczas rewizyj, dokonanych u aresztowanych, znaleziono szereg kompromitujących dokumentów i około 100 tys. franków gotówką.

Wspaniały rekord jednookiego lotnika

Nowy Jork. 16.3. Słynny jednooki lotnik amerykański, Wiley Post, który ostatnio postawił sobie za zadanie zbadanie możliwości stworzenia regularnej komunikacji lotniczej w stratosferze — dopiął nareszcie swego celu.

Po nieudanej przed kilku tygodniami próbie wzbicia się w stratosferę i przelecenia na wielkiej wysokości znaczniejszej przestrzeni, wystartował wczoraj do wielkiego lotu stratosferycznego na przestrzeni Los Angeles — Nowy Jork.

Lot ten udał się częściowo, bowiem po 7 godzinach lotu i przebyciu 2,044 mil pilot musiał opuścić się na ziemię w Cleveland spowodu wyczerpania się tlenu.

Większą część lotu Wiley Post odbył na wysokości ponad 8.000 metrów, a przez pewien, zresztą krótki okres czasu, leciał na wysokości ponad 10.000 m.

Szybkość osiągnięta przez Posta stanowi rekord. Przeciętnie szybował on 445 kilometrów na godzinę, a w ciągu dwu godzin osiągnął zawrotną szybkość 544 kilometrów na godzinę.

Gdy Post po wylądowaniu wysiadł w swym skafandarze z samolotu, oświadczył, iż czuje się doskonale, aparat spisał się bardzo dobrze, jednak nie może rozmawiać, gdyż jest tak ogłuszony, że nic nie słyszy.

Wiley Post posiada ustaloną sławę wśród asów lotnictwa światowego. Jest on zarówno wspaniałym sportowcem, w czem nie przeszkodziła mu nawet utrata jednego oka, jak i pionierem lotów na najtrudniejszych szlakach lotniczych.

Statek wyleciał w powietrze

Ateny, 16.3. (PAT.). Statek wiozący 70 ton benzyny usiłował, nie zwracając uwagi na sygnały, przepłynąć przez zakazaną strefę w pobliżu arsenału w Salaminie. W strefie tej statek natknął się na minę i wyleciał w powietrze wraz z załogą, złożoną z 4 ludzi.

Aresztowanie funkcjonarjusza magistratu

Duże wrażenie w mieście wywołała wiadomość o aresztowaniu na polecenie władz śledczych p. Franciszka Kwoczyńskiego, referenta wydziału zdrowia magistratu.

Aresztowanie Kwoczyńskiego nastąpiło naskutek nadużyć na sumę 47 tys. złotych, popełnionych przezeń w okresie półtora roku.

Aresztowanego po przesłuchaniu osadzono w więzieniu.

Komisja rozjemcza w sprawie warunków pracy dozorców domowych

W dniu 14 marca odbyło się posiedzenie nadzwyczajne Komisji Rozjemczej pod przewodnictwem inspektora Pracy 19-go obwodu p. inż. J. Maciejewskiego przy udziale przedstawiciela Ministerstwa Spraw Wewnętrznych p. Pierzchalskiego, dla wydania orzeczenia regulującego warunki pracy i płacy dla dozorców domowych na rok 1935.

Na posiedzeniu byli obecni członkowie stowarzyszenia właścicieli nieruchomości i Związków Zawodowych dozorców domowych. Ponieważ w ostatniej chwili nie doszło do porozumienia stron, inspektor Pracy zapowiedział wydani orzeczenia na dzień 22 marca br.

Wielki meteor spadł pod Olkuszem

Warszawskie obserwatorjum astronomiczne otrzymało wiadomość o wielkim meteorze, jaki spadł na ziemię w gminie Parczew, pod Olkuszem, województwa kieleckiego.

Meteor będzie wykopany i szczegółowo zbadany.

Rok w niewoli

Miasto Watykańskie, 16.3. Według otrzymanego tu doniesienia z Chin misjonarz katolicki, o. Bravo, który mniej więcej przed rokiem porwany był przez bandy komunistyczne, odzyskał obecnie wolność.

Endecja nie ma większości w radzie miejskiej w Łodzi

Łódź. 16.3. Wielką sensację wywołała w Łodzi wiadomość o rozbiciu większości w radzie miejskiej. Według otrzymanych informacyj dotychczasowy sojusznik endeków, radny niemiecki Kahlert, opuścił swoich sprzymierzeńców. Ponieważ niedawno szeregi endeków opuścili także radni chadeccy, endecja straciła większość w radzie. Na 72 radnych posiada obecnie tylko 35 głosów.

KONSTYTUCJA 17 MARCA
TO DZIEŁO STRONNICTWA NARODOWEGO

Po utrwaleniu konstytucji odrodzonego Państwa Polskiego, w dniu 17 marca 1921 r. posłowie sejmowi in gremium udali się do katedry ś-go Jana, gdzie pod pomnikiem Stanisława Małachowskiego ówczesny marszałek Sejmu, p. Wojciech Trąmpczyński złożył wieniec imieniem reprezentowanej przez siebie Izby.

Znaczyło to nawiązanie tradycji Sejmu Czteroletniego i jego dzieła, Konstytucji 3-go Maja.

Chwalebną rzeczą jest dążenie do naśladowania wielkich poprzedników. Źle, gdy ich imion używa się do nieudolnie granej komedji. Kto tu wzywał pomocy Małachowskich, Potockich, Kołłątajów — czy można było jedną mierzyć miarą dzieło z 1791 r. i „dzieło" drugie, spreparowane w 130-tą rocznicę pierwszego. W Sejmie Czteroletnim przewodzili ludzie, których imiona złotemi zapisały się zgłoskami na kartach dziejów Polski. W suwerennym Sejmie Konstytucyjnym posiadali przewagę głosów tak zwani „narodowcy". Pierwsi pragnęli za wszelką cenę utrzymać państwowość polską w postaci pierwszej Rzeczypospolitej. Drudzy nie wierzyli w możliwość wskrzeszenia Państwa Polskiego i wszelkie w tym kierunku czynione wysiłki starali się paraliżować. Sejm pod laską Małachowskiego dążył do tego „by dobrze było Ojczyźnie". Sejm pod laską p. Trąmpczyńskiego zabiegał, by dobrze było partji. Zabiegi uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. I musiała z tego powodu zapanować radość niezwykła, skoro naczelny organ endecji „Gazeta Warszawska" w Nr. 76 z 1921 r. oświadczyła:

... „Obóz narodowy poszczycić się może, iż to wszystko, co uważał za istotnie ważne, do konstytucji wprowadzić zdołał i że nie narzucono mu nic takiego, przeciwko czemu zasadniczo walczył..."

Tego samego zdania był i drugi warszawski dziennik p. Dmowskiego „Gazeta Poranna — 2 gr.", która w Nr. 297 z 1922 r. pisała:

„... Gdy przyszły historyk rozglądać się będzie w dorobku pierwszego Sejmu zmartwychwstałej Rzeczypospolitej — to niewątpliwie dojdzie do przekonania, że największem i najtrwalszem jego dziełem było uchwalenie konstytucji 17 marca 1921 r.

... Dzieło 17 marca 1921 r. jest w decydującym stopniu dziełem obozu narodowego..."

Ale przechodzi lat kilka, zmieniają się konjunktury i pod ich wpływem „Gazeta Warszawska" (Nr. 177 z 1932 r.) do wierzenia podaje, że „obóz narodowy"

... „nie wywierał bynajmniej przemożnego wpływu na ułożenie konstytucji 17 marca, która była wynikiem kompromisu z wypadkową nader różnorodnych sił, a narodowy pogląd na świat wyraził się w niej w sposób bardzo ułamkowy i niedostateczny"...

Po przeczytaniu tego twierdzenia i porównaniu go z poprzedniemi, stanie czytelnik całkowicie bezradny. Raz konstytucja 17 marca jest trwałem dziełem obozu narodowego — drugi zaś — obóz ten do dzieła tego przyznać się nie chce. Ile w tem wszystkiem prawdy, ile kłamstwa?

Celem ułatwienia czytelnikom wyjścia z trudnej sytuacji wyjaśniamy, że konstytucja 17 marca jest rzeczywiście dziełem „obozu narodowego", że obecnie twórcy wypierają się dość bezceremonjalnie swego dzieła. Wypierają się dlatego, że dzieło nie okazało się trwałem.

Dzieła trwałe mogą tworzyć tylko ludzie o ustalonych poglądach i przekonaniach.

Już przytoczone przez nas cytaty wskazują, że do nich trudno endeków zaliczyć...

Gen. Edward Rydz-Śmigły
JUTRZEJSZY SOLENIZANT

W najpierwszym szczególe naszej awangardy niepodległościowej — w najpierwszym szeregu obywateli Polski wyszła postać generała dywizji Edwarda Rydza-Śmigłego.

Najwyższemi odznaczeniami ozdobiony jest Jego mundur generalski. A jakże wielkie, wspaniałe cnoty — żołnierza-dowódcy, obywatela na wielką miarę zakrojonego, złączyły się w tej szlachetnej postaci.

Wysoki oficer Związku Strzeleckiego, pułkownik Brygady Legjonów Polskich, główny Komendant Polskiej Organizacji Wojskowej — dowódca Armji Niepodległej-Walczącej o swój byt Polski — dziś Inspektor Armji — oto krótki szkic postaci wielkiego żołnierza, powołanego do wielkich przeznaczeń.

Wielki talent dowódcy — wspaniała odwaga bojowa, szlachetna prostota żołnierska, niezachwiana prostolinijna służba wielkiej Idei Niepodległości, oto właściwości, które sprawiały, że szara brać żołnierska darzyła go wielką miłością, ogromnem zaufaniem i widzi w nim ideał dowódcy.

Wysoko ceniony przez Marszałka Józefa Piłsudskiego, wymieniany wielokrotnie w Jego rozkazach słowami wielkiego uznania za wspaniałe czyny bojowe — należy generał Rydz-Śmigły do najbliższych Komendantowi oficerów — do najgodniejszych współpracowników Jego wielkiej Idei

Dzień 18 marca jest dniem Imienin generała Edwarda Rydza-Śmigłego.

W drodze do wielkich przeznaczeń, nie ma nic z ambicyj osobistych, nic z chęci władzy i wpływów— na drodze po której wiedzie dzisiejszego Solenizanta wielki talent dowódcy, wielka ofiarna miłość ojczyzny i szlachectwo ducha, — społeczeństwo Polskie śle generałowi Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu najlepsze życzenia.

J. N.

Złóż ofiarę na F. O. M.

WŁADYSŁAW PUHACZ-CHUCHMALSKI

Komendantowi P. O. W. generałowi Rydzowi-Śmigłemu poświęcam.

Peowiacy

„Hej; kto Polak na bagnety!"
Echo niesie pieśni tony
Z piersi polskich okrzyk złoty.
Budzi Naród Wiek uśpiony.

Poprzez wioski, poprzez miasta,
Płynie buntem pieśń niewielu,
Hasło walki brzmi, urasta,
Budzi Polskę do apelu.

A za pieśnią ciemnej nocy
— Niczem widma z walk styczniowych
Suną cienie — peowiacy —
W maciejówkach granatowych,

Otuleni leśną ciszą,
Obstawieni wedetami
Ćwiczą bronią! Ponoć ruszą...?
Ruszą w boje oddziałami!

Inteligent i robotnik,
Zespoleni ciężką dolą,
Tkwią w szeregu. Z nimi rolnik
Męstwo wzmaga chłopską wolą.

Świst nahajek, uścisk srogi,
W dusze spływa hartem mocy.
Nie doznają lęku, trwogi,
Młodzi, dzielni peowiacy!
Grzmią armaty — bój się toczy!
Legjoniści krwawią pola.
Już się iści sen proroczy
Komendancie! i Twa wola.

Gdy strzeleckie znikły rowy,
Kiedy Wodza więżą cele,
Obowiązek rwać okowy
Peowiakom przypadł w dziele.

Patryjotów garść — młodzieży —
Żagiew buntu rzuca wrogom.
Tych niewielu święcie wierzy
I odzyska wolność drogą!

Duchem mocni, Polsce wierni,
Kroczą śladem ojców, dziadów,
Życie składa młódź ofiarnie
Pada z męstwem od kul gradu.

W listopada dni i noce;
W łunie ognia, w armat grzmotach
Peowiacy wrogów moce
Rozrywają na bagnetach!

. . . . . .

Dziś, gdy grzebać w popielisku
Lat minionych, świetnych czynów,
Przędza wspomnień przy ognisku,
Snuje męstwo Polski synów.
Niejednemu więzień ściany
Przytuliskiem były w życiu;
Niejednemu los pisany
Wniósł ofiarę: grób w ukryciu...

Kielce, w marcu 1935 r.

Nowe ceny spirytusu
dla celów przemysłowych

„Dziennik Ustaw" z dnia wczorajszego, noszący Nr. 17, ogłosił rozporządzenie min. skarbu o ustaleniu nowych cen spirytusu na cele niekonsumcyjne.

Według tego rozporządzenia, cena sprzedażna litra spirytusu 100 procentowego, przeznaczonego do wyrobu środków leczniczych i specyfików farmaceutycznych, jak również do celów użytkowych, aptecznych i szpitalnych, została obniżona z 9 zł. do 7.50 zł.

Opłata monopolowa od 1 litra takiego spirytusu obniżona została z 7.10 do 5.60,

Mądrość
starych przesądów

Mniejwięcej od XVIII wieku, doby Oświecenia, nauka walczy gwałtownie z wszelkiemi objawami ciemnoty, wstecznictwa, przesądów i zabobonów. Zostaje gwałtownie wygnana wszelka cudowność życia, wszystko, co nie może być natychmiast dotknięte, zaobserwowane, wymierzone. Ludzkość zdaje się, że potępione w epoce romantyzmu przez Mickiewicza „mędrca szkiełko i oko" — może zbadać i przeniknąć wszelkie tajemnice istnienia. Ten zarozumiały kult wiedzy ludzkiej i jej wszechmocy dochodzi do szczytu w ostatnich dziesiątkach lat XIX w., kiedyto wydawało się, że zaledwie krok dzieli nas od sztucznego wyprodukowania żywej komórki. Wydawało się, że mechaniczny i bezduszny model z drzewa, żelaza i z papieru, potrafi odtworzyć całe bogactwo życia wszechświata wraz z jego niezmiernem skomplikowaniem..

A tymczasem wślad za przekonaniem, że „przysłowia ludowe są mądrością narodu" — musiało powoli przenikać do coraz bardziej sceptycznego nastawienia wobec zarozumiałości nauki, przekonanie inne i że może w przesądach, zabobonach ludowych, kryje się źdźbło prawdy i uzasadnienia. Pewne tajemnicze praktyki znajdują swe potwierdzenie w nowoczesnej biologji i medycynie, która powraca do baniek i pijawek.

Pamiętamy np. wszyscy o znaczeniu, jakie przypisują rozmaite ludy pierwotne drogocennym kruszcom i kamieniom. Rzymianie też coś o tem wiedzieli, posługując się przy jedzeniu naczyniami srebrnemi lub złotemi, albo zanurzając monetę w kubku z winem, czy z wodą. Jest także powszechnym zwyczajem obdarowywanie niemowląt z okazji chrztu srebrnym kubkiem, łyżką, widelcem i t. d. Otóż badacze współcześni doszli do przekonania, że nie mamy tu tylko do czynienia z zamiłowaniem do błyskotek, lub z bezmyślnem pielęgnowaniem przypadkowego zwyczaju. Jak się bowiem okazuje, srebro, złoto, miedź i inne kruszce szlachetne i półszlachetne, w minimalnym stopniu rozpuszczają się w wodzie. Doświadczenia pozwoliły obliczyć rozpuszczalną ilość srebra na 0,00002 grama na litr, a zatem dla rozpuszczenia 1 grama trzebaby 50.000 litrów wody. Ten minimalny roztwór posiada — o czem wiedzieli już Rzymianie, cudowne właściwości, nazwane przez nich oligodynamicznemi. Mimo, że dla człowieka jest nie dostrzegalny i nie posiada żadnych szkodliwych skutków, zabije niezwłocznie bakterje i pierwotniaki, oczyszcza zatem wodę, a nadto bardzo łatwo ulega przyswojeniu przez inne ciała. I tak, po wylaniu wody z naczynia, w którem rozpuściła się ta minimalna ilość srebra, przekonamy się, że pewna część pozostała poprostu pochłonięta przez szkło, aby po powtórnem nalaniu wody znów objawiać swoje czyszczące działanie. Na tem też polega tajemnica, dlaczego nie można poraz wtóry robić świeżych płyt fotograficznych, z tych, które już raz uległy naświetleniu. Mimo bowiem najstaranniejszego wymycia płytki emulsją już naświetlaną i wywołaną i nałożenia nowej warstwy światłoczułej, po zrobieniu zdjęcia i wyświetleniu, pojawi się jak duch — cień poprzedniego obrazu: dzieje się to prawdopodobnie dzięki temu, że pewna ilość srebra zostaje pochłonięta przez płytkę szklaną, nie daje się zmyć, występuje zaś dopiero naskutek reakcji chemicznych.

Szczegółowe badania nad zjawiskiem oligodynarji zawdzięczamy prof. Treundlichowi i Sollnerowi, a zwłaszcza dwum uczonym francuskim, Bunau Varilla i Techueyres, których przedmiotem obserwacji były niestety nie srebro, lecz chlor. Na przykładzie najdrobniejszych roztworów chloru stwierdzili, że chlor wysyła promienie ultrafjoletowe, które zabijają bakterje. Metody tych uczonych zostały wprowadzone do oczyszczania wody już w przeszło stu miastach przy bardzo pomyślnych rezultatach, stwierdzono bowiem znaczny spadek śmiertelności niemowląt. Rozumiemy więc, dlaczego w dawnych czasach, kiedy stosunki higjeniczne pozostawiały wiele do życzenia, kazano niemowlętom używać srebrnych naczyń do jedzenia. Wydaje się stąd, że przy działaniu oligodynamicznem srebra, zachodzą podobne procesy promieniotwórcze, co przy małych roztworach chloru. Rzeczą nauki będzie je teraz wypatrzeć i wyjaśnić. Inne badania stwierdzają pożyteczność kruszców bakterjobójczych nawet wewnątrz naszego organizmu. Zauważono bowiem, że w płucach osób chorych na gruźlicę mieści się zaledwie dziesiąta część tej ilości miedzi, która zazwyczaj znajduje się w płucach zdrowych. Stąd niedaleko do bardzo śmiałych hipotez, dlatego ludzie oddawna lubili nosić ozdoby srebrne i złote, klejnoty, naramienniki, kolczyki, że poza korzyścią artystyczną, zdobniczej natury, mieli z tego jeszcze inny ważniejszy pożytek. Być może, że jakieś bardzo drobne, nieuchwytne cząsteczki metali przez kanały potowe przenikają do organizmu, aby tam siać spustoszenie wśród bakteryj.

I ważna uwaga na przyszłość: Znając działanie tych metali, używamy srebrnych noży i widelców, nie zapominajmy zanurzyć srebrnej łyżeczki do szklanki z wodą lub herbatą, zwłaczsza zaś na wycieczkach na wsi, kiedy czerpiemy nieoczyszczoną wodę wprost ze studni. Pomyśleć, jak że zrozumiałem wydają się teraz niektóre specjalnie ulubione klejnoty, czy wierzenia o skuteczności takich czy innych kamieni na zdrowie, o nieszczęściu jakie mają przynosić inne biżuterje... Jakże blisko stąd do „lubczyka-ziela", trzy rany Zdrowaś i tp.

Centralny szlak kolejowy w Polsce, a rozwój kraju

IV. Problematy, związane z eksploatacją kolei żelaznych

„PRZYBLIZENIE" KRAKOWA DO WARSZAWY

Jeżeli do tych dodatnich właściwości i znamion, jakie posiada niewątpliwie szlak Warszawa — Radom, dodamy wartości równocześnie zbudowanego drugiego szlaku Tunel — Kraków, który skraca łącznie ze szlakiem pierwszym przestrzeń między Warszawą, a Krakowem o 151 klm., to przyznać należy, że **władze kolejowe, pomimo piętrzące się trudności, spełniły znakomicie swe zadanie.**

Z drugiej strony, jeżeli wspomniane gałęzie gospodarki na terenach województwa zyskały wiele lub zyskają w najbliższej przyszłości dzięki obydwum skrótom kolejowym, to również i sama **eksploatacja kolei żelaznych posiądzie wiele cennych warunków dla udoskonalenia przewozów kolejowych.** Przedewszystkiem szlak ten przejmować będzie **przewozy od obecnie bardzo już przeciążonej, najstarszej linji kolejowej w Polsce,** tak zwanej Warszawsko — Wiedeńskiej, spełniającej chlubnie swe zadania od samego założenia w roku 1845. Szczególniej, w zakresie wywozu węgla oraz przewozu towarów sezonowych, szlak ten stworzy warunki dla wzmożenia transportów, ułatwienia i przyśpieszenia obrotu towarów i taboru kolejowego.

Jest to więc i jednocześnie szlak, ułatwiający manipulacje sortujące tabor kolejowy na większej przestrzeni kolei żelaznych, przejmuje bowiem funkcje stacji rozrządowych, budowanych nieraz z wielkim nakładem pracy i pieniędzy.

SZLAK w TRANZYCIE KRAJOWYM i MIĘDZYNARODOWYM

Centralny szlak kolejowy, w niektórych odcinkach swoich, służy komunikacji podmiejskiej, obejmując tylko pewną ilość stacji, ciążących ku stolicy, lub stacjom węzłowym; za to na całej długości swej posiada znaczenie szersze, wiąże bowiem z sobą sąsiadujące województwa w granicach pewnego zlokalizowanego ruchu osobowego i towarowego. Jeszcze szerszą działalność przewozową roztacza szlak ten w ruchu tranzytowym, łącząc w kraju tereny bardzo od siebie odległe. I wreszcie centralny szlak kolejowy realizuje w tranzycie międzynarodowym przewozy z krajów północno zachodniej Europy do Rumunji, jako też z Austrji i Czechosłowacji do Rosji i odwrotnie.

W niedługim czasie prawdopodobnie nastąpi uruchomienie wagonów motorowych na wielu linjach kolejowych w Polsce. Gdy więc i Centralny szlak kolejowy otrzyma ten dodatkowy rodzaj komunikacji, wówczas zaledwie **cztery do pięciu godzin trwać będzie podróż z Warszawy do Radomia.**

WSPÓŁDZIAŁANIE LOTNICTWA i KONKURENCJA SAMOCHODOWA

W ostatnich kilku latach na terenie komunikacji krajowej stanęło do szlachetnej rywalizacji lotnictwo, będące poza wszelką konkurencją pod względem szybkości przewozowej osób i poczty. Niezależnie od tego zawodowy ruch samochodowy już od chwili ukończenia wielkiej wojny współdziała również w rozwoju przewozowym, wkraczając jednak czasem na poziom niezdrowej konkurencji.

To też władze kolejowe w trosce o pozyskiwanie przewozów, niezależnie od innych poczynań, urzeczywistniają problematy najbardziej dla transportu istotne, a więc szybkość, wygodę i bezpieczeństwo przewozów. Z tej racji zastosowano przy budowie nowoczesne urządzenia techniczne i handlowe, dające rękojmię zrealizowania w pełni wzmiankowanych problematów kolejowych.

WZOROWA LINJA KOLEJOWA

A jednocześnie z przedstawionego całokształtu stosunków gospodarczych, wartości turystycznych oraz warunków technicznych budowy wynika, że Centralny szlak ma wszelkie dane ku temu, aby być wzorową linją kolejową dla pożytku kraju i społeczeństwa.

Bohaterowi Narodowemu

MARSZAŁKOWI JOZEFOWI PIŁSUDSKIEMU w HOŁDZIE

Motto: „Wyzwolin ten doczeka dnia,
kto własną wolą wyzwolony."
(Wyzwolenie. St. Wyspiański.)

O Ty, coś jest, jak ognia słup,
oświetlający ciemń bezdroża,
zesłała Ciebie łaska boża,
byś wypowiedział walkę złu.
Ty, coś zakazał ronić łez,
coś zbudził Woli śpiące siły,
aby głaz hańby obaliły
przez poświęcenia krwawy chrzest.
Coś rzek: „nie zwracać życia wstecz,
nie śpiewać w takt przebrzmiałej chwały.
Do czynu! Świeży, nowy, trwały
gmach wznosić. Polska wielka rzecz.
Niech ginie, niech przepada precz
nasz bezwład. Dusze niech się wzmogą.
Niech Naród idzie własną drogą
do Czynu. Polska wielka rzecz.
Wyzwolin ten doczeka dnia;
kto własną wolą wyzwolony;
lecz przepadają żniwa plony
temu, kto w złudach rojeń trwa."

Ty nie goniłeś marnych złud,
ale z rozwagą, choć zuchwale,
rzuciłeś Czyn na Losu szale.

Czyn, co nas z grobu w życie wwiódł
Legły pomniki hańby w gruz —
Potężnych kajdan sploty pękły,
boś, Komendancie nieulękły,
Sztandar Honoru w górę wzniósł.
Przeoral Twojej myśli pług
nasze ugory i bagniska—
I dziwo! bujne życie tryska,
gdyś Ty martwotę wolą zmógł.
Polskiego losu chwiejny ster
ująłeś w swe mocarne dłonie —
zdradny wir statku nie pochłonie,
skoroś Ty Losu ujął ster.
Wypłynie na bezpieczny brzeg
nienaruszony i zwycięski,
bo go nie dotkną żadne klęski,
póki Ty będziesz steru strzegł.
Niech się przed Tobą cofnie Czas.
Niechaj Ci do stóp się pokłoni.
Niech nie wyciąga chciwej dłoni
po chwały polskiej żywy blask
Sterniku. Bywaj! bywaj nam!
Rządź nami — wiedź nas długie lata.
Niechaj Ci laur skroń oplata!
Sterniku, by-waj! by-waj nam!

Radom.

Sylwja Borowska.

WYBORY DO WŁADZ stowarzyszeń akademickich

Dotychczas odbyły się wybory do władz 10 ciu większych samopomocowych stowarzyszeń akademickich na wyższych uczelniach polskich.

Wyniki przyniosły wyraźny wzrost wpływów młodzieży państwowej, która do tegorocznych wyborów przystąpiła, organizując solidarnie bloki na terenach większości uczelni.

Bratniak Uniwersytetu Jagiellońskiego jeszcze raz dobitnie zaakcentował swe oblicze ideowe, wybierając większością głosów zarząd z młodzieży państwowej. Na innych uczelniach zaznaczył się znaczny spadek wpływów młodzieży endeckiej. Młodzież państwowa zdobyła mandaty w zarządach stowarzyszeń, które dotychczas opanowane były całkowicie przez partyjnictwo. Między innemi we Lwowie wpływy młodzieży państwowej wzrosły o 30 proc; w kole medyków Uniwersytetu Poznańskiego o 42 proc., w Lublinie osiągnięto 67 proc, oraz w Akademji Sztuk Pięknych w Warszawie, zgodnie z tradycją, wystawiono tylko jedną listę państwowców.

Rezultaty powyższe wyraźnie odzwierciadlają malejące wpływy politykierów na wyższych uczelniach. Przyczyniły się do tego w dużej mierze przepisy o stowarzyszeniach akademickich, wydane na mocy ustawy, które normują nareszcie życie organizacyj akademickich. W poprzednich latach o składzie władz stowarzyszeń decydowała bezwzględna większość na walnem zebraniu. Obecnie, przy systemie proporcjonalności wyborów, mają możność wejść do zarządu również jednostki, reprezentujące może niezawsze większość, ale za to kierunek pozytywnej pracy naukowej i samopomocowej.

Zjazd okręgowy F. K. P. w Radomiu

W dniu 24 marca b .r. w Radomiu, w lokalu własnym przy ulicy Żeromskiego 59 m. 3, o godzinie 10 ej odbędzie się Zjazd delegatów Okręgu Radomskiego F. K. P. z następującym porządkiem dziennym:

1. Otwarcie Zjazdu i powitanie delegatów i zaproszonych gości. 2. Wybór prezydjum. 3. Stwierdzenie mandatów. 4. Odczytanie protokułu z ostatniego zjazdu. 5. Sprawozdanie ustępującego Zarządu. 6. Dyskusja nad sprawozdaniem. 7. Referat Kol. Szwarczewskiego, sekretarza Generalnego z Warszawy. 8. Dyskusja nad referatem. 9. Wybór nowego Zarządu Okręgu. 10. Wolne wnioski na Zjazd Ogólno - Krajowy. 11. Sprawy lokalne Okręgu Radomskiego. 12. Zakończenie.

Na powyższy Zjazd przybędą wybrani następni delegaci: Koła Radom, Kowel i Skarżysko, po trzech delegatów, oraz po jednym z Kół: Kielce, Dęblin, Lublin, Kiwerce, Równe, Zdołbunów, Włodzimierz i Sarny.

Członkowie FKP., chcący uczestniczyć w Zjeździe jako goście, zechcą się zgłosić do sekretarjatu Okręgu po karty wstępu, bez których nikt prócz delegatów na salę obrad nie będzie wpuszczony.

Baj - baju

Różaniec endecki

W dobroci swego serca postanowiłem ku powszechnemu pożytkowi ułożyć aktualny różaniec z czynów głośnych młodego nabytku endeckiego.

W tworzeniu tego dzieła posługiwałem się niemal wyłącznie djarjuszami sądowemi, niechże mi więc potomność za zasługę poczyta, że tylem trudu położył, aby ten różaniec stał się narzędziem umysły młodzieży od wneteczeństwa odwracającem.

1) W niebardzo podłem mieście Łodzi policja aresztowała paru głośnych działaczów i bojówkarzy ruchu młodoendeckiego pod zarzutem notorycznych kradzieży aparatów radjowych w prywatnych domach. Skradzione rzeczy — przez złość na semitów — sprzedawali pejsatemu paserowi. Sąd, przed którym stanęli młodzieńcy uzbrojeni w „mieczyki", przypięte do klap, skazał ich na więzienie.

2) W dalekiem Wilnie członkowie obozu młodoendeckiego, szczycący się „mieczykami" — widomym znakiem ich przynależności „ideowej" — zostali przyłapani na gorącym uczynku podrzucania bomby pod synagogę. Rezultat — więzienie.

3) Ciż obiecujący młodzieńcy, chluba organizacji endeckiej zostali skazani za napad rabunkowy i morderstwo kobiety. Pompowani krwiożerczością przez swych „wodzów", takie oto znaleźli zastosowanie wszczepionych im zasad.

4) Inny znów wybitny działacz narodowy, człowiek światły, uczony, akademik popełnił znaczne oszustwo na szkodę przedsiębiorstwa w którem pracował.

Ot tak sobie poprostu rycerzyk „mieczyka". bohater idei „narodowej", w życiu okazał się najzwyklejszym złodziejaszkiem.

5) A już całkiem niedaleko od Radomia gołowąsy endeckie od wsi do wsi wędrowali chłopków obiecankami, kusząc, na wiec panasołtykowy wzywali.

Gdy zaś kmiotkowie zdrowym „chłopskim rozumem" kierowani odsyłali żartobliwie młodych werbowników do mamusi na mleczko — młodzieniaszkowie klątwę na wieś rzucali, zapowiadając, że gdy endecja do władzy dojdzie to ta wieś zostanie pozbawiona praw.

Z różnych stron wielkiej Polski nadchodzą wieści, że sądy państwowe coraz bliżej i powszechniej zapoznają się z ideologją ruchu młodych endeków.

Ciągle bowiem przed kratkami sądowemi stoją rozmaite „kradki" endeckie, a to „komokradki", a to „gotówkokradki" i inne odmiany tego gatunku..

Radomskie pisklęta — najskromniej jeszcze w tym różańcu się prezentują. Nic to. Stare przysłowie powiada: od rzemyczka do koniczka. Jest więc nadzieja — i niepłonna wobec znanej energji znanego prowodyra, że dojdą również tam, dokąd już doszli ich rówieśnicy z innych okolic.

Trudno im życzyć „Szczęść Boże" na tej drodze. **baj**

Czasopisma nadesłane

Dziś ukazał się drugi numer radomskiego tygodnika satyryczno-humorystycznego pt. „Arbuz".

Numer zawiera szereg dowcipów, opartych na lokalnych stosunkach oraz feljeton „posiedzenie rady miejskiej, czyli historja, która nie pójdzie".

Najlepsze, najmilsze i najtańsze prezenty dla rodziny i przyjaciół to
kuchenki, żelazka, grzejniki do rurek poduszki i inne
Do nabycia na dogodnych warunkach
w Radomskiem Towarzystwie Elektrycznem
Sp. Akc. w Radomiu
ul. Traugutta 53.

REPREZENTACYJNE WYTWORNE KINO „ADRIA"

DZIŚP ORAZ OSTATNI!

Najlepsza komedja muzyczna zaszczytnie nagrodzona na Międzynarodowym Festivalu Filmowym w Moskwie

Piotruś

w roli tytułowej: Jedyna i niezastąpiona FRANCISZKA GAAL bohaterka filmów „Csibi" i „Wiosenna Parada".

Od poniedziałku dn. 18 marca r b.

Fenomentalna gwiazdka, o której z zachwytem mówi dziś cały świat, 4-ma SHIRLEY TEMPLE w filmie

Tajemnica Małej Shirley

Nad program BUCH JONES w filmie

MŚCICIEL PRERJI

Początek o godz. 5 30

Kronika

MARZEC 17 NIEDZIELA
Gertudy.

Dyżury Aptek

Z niedzieli na poniedziałek apteka Malczeskiego i Władygi.

Z poniedziałku na wtorek apteka Łagodzińskiego.

RADJO-WARSZAWA

Niedziela

9: sygnał czasu i pieśń Kiedy ranne wstają zorze, 9.03: pobudka do gimnastyki, 9.06: gimnastyka, 9.20: muzyka płyty, 9.45: dziennik por., 9.55: program na dzień bież., 10: muzyka religijna płyty, 10.30: nabożeństwo z kościoła św. Krzyża w Warszawie, 11.57: sygnał czasu, 12: hejnał z Krakowa, 12.03: wiadom. meteorol., 12.05: przegląd teatralny, 12.15: transm. akademji polsko-rumuńskiej z Poznania. W przerwie około godz. 13: teatr wyobraźni z Wilna, 14: co kto robi, 15: wyhodowanie rozsad i nowali, 15.15: utwory na fagot płyty, 15.22: przegląd rynków produktów rolnych, 15.35: utwory charakterystyczne płyty, 15.45: z doświadczeń rolniczych, 16: koncert solistów, 16.40: recytacje prozy, 17: muzyka lekka, 17.35: jak się łowi zwierzęta, 17.50: kultura życia codziennego, 18: muzyka w polskim domu, 18.45: życie młodzieży, 19: program na dz. nast., 19.08: wiadomości sport. lokalne, 19.13: muzyka symfoniczna płyty, 19.45: emigranci żydowscy, 20: muzyka lekka, 20.45: dziennik wiecz., 20.55. jak pracujemy i żyjemy w Polsce, 21: na wesołej lwowskiej fali, 21.30: transmisja z Poznania, 21.50: co czytać, 22.05: koncert reklamowy, 22.20: koncert złożony z utworów Hanryka Opiekuńskiego, 22.05: wiadom meteorol. dla komunikacji lotniczej, 24: muzyka taneczna.

Poniedziałek

6.30: pieśń kiedy ranne wstają zorze, 6.33: pobudka do gimnastyki, 6.36: gimnastyka, 7.15: dziennik poranny, 7.20: muzyka płyty, 7.45: program na dz. bież., 7.50: wskazówki praktyczne, 8: audycja dla szkół, 11.57: sygnał czasu, 12: hejnał z Krakowa, 12.03: wiadomości meteorologiczne, 12.05: koncert, 12.45: sprawy pieniężne w małżeństwie, 12.55: dziennik południowy, 13: zespołowe fragmenty operowe płyty, 13.50: wiadom. o eksp. polskim, 13.55: przegląd giełdowy, 15.45: zapomniani kompozytorzy koncert, 16.30: lekcja języka niemieckiego, 16.45: duety, 17: jak dzieci winszowały Panu Marszałkowi w 1919 roku, 17.15: rezerwa ogólnopolska, 18.10: uroczystość wręczenia obywatelstwa honorowego miasta Lwowa Józefowi Piłsudskiemu, 18.25: chwilka spoczna, 18.30: skrzynka ogólna, 18.40: życie kulturalne, i artyst. stolicy, 18.45: tr. z placu im. Marszałka Piłsudskiego wymarszu organizacyj do Belwederu w przedzień Imienin Pierwszego Marszałka Polski, 19.07: progr. na dz. nast. 19.15: skrzynka rolnicza, 19.25: wiad. sport. lokalne, 19.30: wiadom. sport. ogólnopolskie, 19.35: aud. żołnierska, 20: Wesoła wdówka operetka, 20.47: dzien. wieczorny, 20.55: jak pracujemy i żyjemy w Polsce, 21: koncert symfoniczny w wyk. ork. symf. P. R., 22: koncert reklamowy, 22.15: muzyka salon., 23: wiad. meteor. dla komunik. lotn.

Odczyt na Glinicach

Dziś, w niedzielę, o godz. 4 m. 20 popoł, w lokalu komitetu dzielnicowego BBWR. ul Żabia 64, instruktor p. Stanisław Lewiński wygłosi odczyt na temat: „Współpraca ludności miast zagrożonych w wojnie lotnicze"j.

Wstęp wolny.

Repertuar Kin

KINO „APOLLO" — „Wesoła Wdówka" oraz „Radjo w sklepie lalek".

KINO „ADRIA" — „Piotruś" i Rewelacyjny Tygodnik Fox'a.

KINO „CZARY"—„Buster rozdaje miljony

KINO „CZARY"

Radom, Żeromskiego 47, telefon 16-46.

1240

OD CZWARTKU 14 MARCA

dawno niewidziany Król humoru BUSTER KEATON

w filmie p. t.

„Buster rozdaje miljony"

Arcywesoła komedja dźwiękowa!!! Salwy śmiechu!!! Komiczne sytuacje!!!

Nadprogram DODATKI DŹWIĘKOWE.

W sądzie

Właściciel baru i kelner oskarżeni o fałszerstwo

Dostawcą mięsa do baru Okocim w Radomiu był Motek Blumenfeld. Gdy pewnego razu zwrócił się do właściciela baru Jana Trostkiewicza po należność, ten wręczył mu dwa weksle na sumę 50 zł, których wystawcą był p. Bolesław Zbrzeźniak. Ponieważ weksle te żyrował jeszcze p. Trostkiewicz, Blumenfeld przyjął te, jako należność.

W marcu ub r. Zbrzeźniak otrzymał zawiadomienie o płatności weksla swego na 30 zł. Ponieważ nie pamiętał, aby weksel na podobną sumę wystawił, udał się do banku, by stwierdzić, że podpis jego sfałszowano. Po okazaniu weksla, Zbrzeźniak stwierdził, iż podpis był faktycznie sfałszowany.

O powyższem zameldował w prokuraturze. Śledztwo wykazało, iż podpis sfałszował kelner baru Okocim Józef Borkowski, namówić go zaś miał do tego właściciel baru Trostkiewicz.

Wczoraj obydwaj zasiedli na ławie oskarżonych. Do winy przyznał się tylko Borkowski, popierając swe zeznania ze śledztwa. Trostkiewicz nie przyznał się do winy.

Sąd, skazał Józefa Borkowskiego na 6 miesięcy więzienia, zawieszając mu tę karę na przeciąg 2 lat, oskarżonego zaś Trostkiewicza uniewinnił.

Ar.

Uroczyste zakończenie kursu Uniwersytetu im. Skwarczyńskiego

W ubiegły czwartek odbyło się uroczyste zakończenie kursu wstępnego uniwersytetu dla działaczy robotniczych im. Skwarczyńskiego w Radomiu.

Uroczystość zgromadziła liczne grono przedstawicieli społeczeństwa. Przybyło całe prezydjum rady grodzkiej BBWR., prezes rady wojew. BBWR. poseł dr. Gosiewski, sekretarz rady wojew. poseł Byczyński, kierownictwo i prelegenci kursu oraz wszyscy kursiści.

Kursiści, których było kilkudziesięciu przepracowali cały program kursu w ciągu 3 i pół miesiąca, wykazując dużą pracowitość i zapał do studjów. Wzajemne współżycie, harmonijna współpraca wytwarzały wśród uczestników kursu nastrój jaknajbardziej odpowiedni do pracy.

Na egzamin złożono 20 zespołowo opracowanych referatów, dotyczących różnych zagadnień życia — społecznego i państwowego Polski.

Wszystkie referaty stały na bardzo wysokim poziomie, wykazując dobre przygotowanie słuchaczów.

Prezes poseł Gosiewski i poseł Byczyński w serdecznych słowach wyrażali swoją radość i uznanie dla pięknych wyników pracy słuchaczów.

Na zakończenie przemawiał kierownik kursu p. Milewski, który dał wyraz swemu przekonaniu, że praca kilkunastu tygodni nie pójdzie na marne.

Kierownictwo kursu spoczywało w rękach p. Milewskiego, przy ofiarnej współpracy p. prof. Małui.

* * *

Kierownictwo kursu wyraża słowa podzięki pp. prelegentom za ich ofiarną i bezinteresowną współpracę.

Ze sportu

Władze K. S. 72 p. p. „Czarni"

Walne zebranie K. S. 72 p. p. „Czarni" odbyło się dnia 10 b. m. Zarząd został wybrany w następującym składzie: Mjr. Kotowski Stefan — prezes, mjr. Koziejowski Stanisław— I-szy wiceprezes, Kania Stefan — II-gi wiceprezes, por. Mędrzycki Zenon — skarbnik, sierż. Lipp Edward—sekretarz, por. Muszyński Józef, Słotwiński Zdzisław, por. Kwieciński Jan, Bobiński Czesław, plut. Zapaśnik Stanisław, kapr. Olszewski Jan — członkowie zarządu.

Zebranie sekcji piłki nożnej K. S. 72 p. p. „Czarni"

Dnia 23 b. m. o godz. 17 (5 popoł.) w lokalu klubowym, w koszarach im. Marszałka Józefa Piłsudskiego odbędzie się organizacyjne zebranie członków sekcji piłki nożnej K. S. 72 p. p. „Czarni".

Pierwszy mecz piłkarski

W dniu wczorajszym odbył się pierwszy towarzyski mecz piłkarski w tym roku na boisku 72 p. p. między K. S. „Czarni", a K. S. „Gwiazda". Ar.

Stołówki dyrekcji kolejowej odwiedzi p. minister Butkiewicz

Dowiadujemy się, że stołówka Rodziny Kolejowej w Radomiu i stołówki na terenie dyrekcji kolejowej radomskiej zostaną w najbliższym czasie odwiedzone przez pana ministra komunikacji inż. Butkiewicza.

Z Tow. Biblj. Publ. im. S. Hempla

Walne zebranie członków Towarzystwa Bibljoteki Publicznej im. Stefana Hempla w Radomiu odbędzie się dnia 28-go marca r. b. punktualnie o godz. 7-ej wieczorem w lokalu Bibljoteki ul. Żeromskiego 46.

Porządek dzienny obejmuje: 1) Sprawozdania za rok ubiegły i budżet na rok bieżący. 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 3) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na rok bieżący. 4) Wolne wnioski.

Otwarcie sezonu strzeleckiego w Radomiu

Powszechne zawody strzeleckie pod hasłem „10 strzałów ku Chwale Ojczyzny" jako otwarcie sezonu strzeleckiego w Radomiu, odbędą się na strzelnicach P. W. i W. F. przy ulicy Pierackiego oraz Fabryki Broni przy ulicy Narutowicza, w dniach 17 (od godz. 12), 19 od godz. 13 do 17 i 24 oraz 31 marca od godz. 11 do 16 — 1935 r.

Uroczyste otwarcie sezonu odbędzie się w dniu 17 marca 1935 r. o godz. 12 na strzelnicy P. W. i W. F. przy ulicy Pierackiego.

W czasie strzelań można ubiegać się o zdobycie lub odnowienie Odznaki Strzeleckiej. Amunicja i tarcze do nabycia na miejscu po cenach minimalnych Użycie broni bezpłatne. Szczegóły na strzelnicach.

Komisja Porozumiewawcza Sportu Strzelecko - Łuczniczego w Radomiu

Obecny czas wielkiego postu sprawia niejednej gospodyni nielada kłopot. Zwłaszcza w dni postne nie wiadomo jakie podać potrawy, by nietylko były smaczne, lecz przedewszystkiem pożyne. Doskonałą pomoc znajdą Panie w wielkim sortymencie gotowych zup Knorra, które za kilka groszy otrzymać można w każdym sklepie spożywczym. Łatwy sposób przyrządzania zup Knorra, bogaty wybór i znakomita, a posilna treść sprawiają, że zupy te cieszą się wzrastającą popularnością wśród zajszerszych sfer. (x)

Kino Adria

W niedzielę 17-go i wtorek 19-go bm. o godz. 12-ej i 2-ej poranki dla młodzieży po cenach popularnych polski film p. t. Kocha... Lubi... Szanuje... w rolach głównych: Bodo, Pogorzelska, Halama i Walter. Nadprogram Tygodnik Foxa. Program dozwolony dla młodzieży. Ceny miejsc od 20 do 40 gr.

KINO APOLLO

Od poniedziałku dnia 18 marca r. b.

Hrabia Monte-Christo

Według nieśmiertelnego romansu A. DUMASA

w rol. głównych: ELISSA LANDI i ROBERT DONAT

Całość 2 serje razem

Nad program:

Z okazji Imienin Pana Marszałka Piłsudskiego okolicznościowy dodatek Pata pod tytułem:

„19 MARCA"

Listy do redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

W numerze z dn. 13.III „Ziemi Radomskiej" znalazłem swój podpis pod artykułem w rubryce: pod „pręgierz opinji publicznej" pod tytułem: „Społeczeństwo Radomskie, a zbiórka na FOM.". śpieszę więc sprostować:

1) „Sekcja Marynarki Wojennej", jaka jest podpisana pod artykułem, obejmuje swoją działalnością całą Polskę i tylko Główny Zarząd w Warszawie ma prawo na podpis kłaść,

2) w m. Radomiu zbiórkę na Fundusz Obrony Polskiej organizuje i prowadzi; Sekcja Marynarki Wojennej na m. Radom przy Oddziale LM. i K. im. Jana z Kolna, do której ja osobiście nie należę; jedynie ta organizacja jest upoważniona do ogłaszania faktów, które paraliżują jej działalność. Zresztą fakty tego rodzaju, jak wyłuszczony we spomnianym artykule, dla dobra sprawy i większej powagi, winny być podawane przez zainteresowane organizacje — nie poszczególne osoby.

Z poważaniem
K. Ettinger.

WYJAŚNIENIE

W związku z artykułem p. t. „Zbiórka na FOM, i społeczeństwo radomskie" otrzymaliśmy od p. N. Rubinsteina, współwłaściciela odlewni żelaza następujące wyjaśnienie

„W dniu 25.II br. kiedy do fabryki zgłosili się mężowie zaufania FOM — w fabryce nie był obecny żaden z dyrektorów odlewni, przeto mężowie zaufania FOM. nie mogli rozmawiać z właściwym przedstawicielem fabryki.

Fabryka nasza chętnie składa poważne datki na różne cele.

Od 15.XII 1934 do 15.IV br. fabryka jest nieczynna, w tym okresie przeto żadne zbiórki nie mogą się odbywać wśród robotników.

Z chwilą uruchomienia fabryki niewątpliwie dyrekcja zainicjuje zbiórkę i sama złoży odpowiednią ofiarę na FOM., którego znaczenie każdemu obywatelowi jest i musi być znane.

N. Rubinstein.

Z wrażeń amatora filmu

Czary — „Buster rozdaje miljony"

Lokal marny, aparatura kiepska, ale program na swój sposób pierwszorzędny. Jeśli tylko ktoś lubi Buster Keatona (ja— bardzo), będzie używał na tym programie, co się zowie. Buster jest chyba w swej szczytowej formie.

Od lat bodaj 12 tu, od czasu jego niezapomnianych „Rozkoszy uczciwości" nie widziałem go w tak zręcznej robocie. Różnie bywa z temi wyprawami gwiazd przez ocean do starego, czy nowego kraju, ale Buster, przeszczepiony na grunt francuski „przyjął się" całkiem dobrze, „puścił" zdrowe pędy pysznych kawałów, zapewne zresztą obficie „podlewany" (dolarami) przez zabiegliwych ogrodników — z filmobranży. Rzecz kipi wprost od ruchu, a scenarjusz jest zwarty i jakby nabrzmiały od wydarzeń. Zmysł kina w człowieku doznaje tym sposobem kompletnej satysfakcji. Szkoda gadać, że taki scenarjusz w rękach naszych rodzimnych partaczy wykonaniem i reżyserją przyprawiłby zapewne o wściekliznę co wrażliwszych widzów.

Nadprogramy też dobre. Wysoce pomysłowa Betty Boop i ciekawy reportaż sportowy, pasjonujący widza kwestją, tricki, czy — „z natury"?

Program dobry dla młodzieży, bo, widzi mi się, zgorszenia wielkiego z tych bandytów Bustera nie będzie, śmiechu zaś sporo. A przecież śmiech. to — zdrowie

W.

Strojenie i reperacja fortepianów i pianin J. Golmer. Radom Szwarlikowska № 18 Tel. 22-40.

Unieważnia się książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Radomiu na nazwisko Juljana Eksztet. 1494—3

Zjazd hodowców bydła w Kielcach

W związku z nową ustawą, poruczającą Izbie Rolniczej planową hodowlę i prowadzenie stad zarodowych, które to prace Izba może przekazać rejonowym Związkom Hodowlanym, odbył się w dniu 12 b. m. w lokalu Kieleckiej Izby Rolniczej walny organizacyjny zjazd hodowców bydła nizinnego czarnobiałego. Przewodniczył na zjeździe prezes Izby, p. Tomasz Kozłowski.

Zjazd ten, licznie reprezentowany przez hodowców zarówno mniejszej jak i większej własności, zaszczycił swą obecnością delegat ministra rolnictwa, p. naczelnik wydziału wytwórczości zwierzęcej—Inż. E. Bajrd. Kielecki zarząd wojewódzki reprezentowali pp. Wł. Nowolecki i St. Czarnocki.

Po zagajeniu Zjazdu p prezes Kozłowski zreferował projekt organizacji hodowli w okręgu działalności Izby, poczem naczelnik Baird podał zasady tej organizacji w odniesieniu do mającego się ukazać w najbliższym czasie rozporządzenia wykonawczego do ustawy.

Przedłożony przed podkomisję hodowli bydła Kieleckiej Izby Rolniczej statut Związku został bez zmian przyjęty, następnie wybrany został Zarząd Związku w następującym składzie: Prezes p. Jerzy Różycki, wice prezes p. Adam Stolzman, członkowie pp. Józef Helbich, Edward Kiszka i August Łempicki, który wszedł do Zarządu z urzędu, jako przewodniczący podkomisji hodowli bydła.

Ponadto przyjęty został szereg wniosków i uchwał, mających zasadnicze znaczenie dla organizacji Związku, dotyczących:

1) wysokość, opłat, które wynoszą od krów zapisanych do Księgi Głównej zł. 4, Księgi Wstępnej—zł. 2, do rejestru Pomocniczego i pozostałych krów nie objętych rejestracją Związku, a znajdujących się pod opieką Związku i Izby zł. 1, od buhai przyjętych do Księgi—zł. 5, oraz z tytułu pośrednictwa za dokonane przez Związek transakcje 3% od sumy kupna obciążająco jednostronnie sprzedawcę.

2) utworzenia Pomocniczego Rejestru krów dla dania możności objęcia pracami Związku możliwie największej ilości krów znajdujących się pod kontrolą użytkowości.

3) wprowadzenia ograniczeń przy przyjmowaniu do Związku tych członków, którzy nie dokonają do dnia 1-go lipca r. b. rozliczenia z Komisją Likwidacyjną Związku Warszawskiego oraz tych którzy do dnia 15-go kwietnia r. b. nie uregulują zaległych opłat na rzecz Kieleckiej Izby Rolniczej za rok 1933/34.

Należy podkreślić, iż dotychczasowe prace w organizowaniu Związku znajdują się na jaknajlepszej drodze, czego dowodem jest harmonijny nastrój i zgodność poglądów wszystkich uczestników Zjazdu.

„Biała sowa"

Wy, wszystkie kobiety, jakie tylko stworzył Bóg, zmęczony ciszą prawieczną. Wy pudełka z jedwabiu z imitacją duszy w środku, wy kolibry z cierniami zamiast piór, wy marmurowe statuy wydrążone przez głupotę tak dokładnie, że przez cienką płytę waszych myśli widać kłębiące się wężowisko waszego głodu zmysłowego... O, wy dbacie o to, aby świat pełzał suterynami zamiast odważnie iść w słońcu... Wasza to wina, że my, mężczyźni, zagrzęźliśmy w największą ze wszystkich chorób — w kompromis... W kompromis w szczęściu, w kompromis miłości.....

Oto treść najnowszej, najciekawszej komedji A. Rybickiego p. t. „Biała sowa", która będzie w dniu 20 b m. (w środę) wystawiona przez Zespół Reduty.

Duża Fabryka Czekolady poszukuje na miasto **Radom** i najbliższą okolicę

energicznego zastępcy

Pierwszeństwo mają młodzi i zdrowi branżyści z akwizytorską praktyką, dobremi referencjami i gwarancją.

Dopuszczalne jest łączne zastępstwo fabryki niekonkurencyjnej, jednakże z branży spożywczej.

Oferty (własnoręczne) z fotografją, życiorysem i kopjami referencyj oraz świadectw przesyłać do Polskiej Agencji Publicystycznej, Warszawa, Marszałkowska 95, dla „Fabryki Czekolady". 1383

Reumatyzm plagą społeczną

Osoby dotknięte reumatyzmem stają się często chronicznie cierpiącemi, a czasami inwalidami, zwłaszcza w przypadkach w porę niezauważonych i nieleczonych. W naszym wilgotnym i mało słonecznym klimacie, objawy reumatyzmu są łatwe do spostrzeżenia, a rozpoczęcie w porę prawidłowego leczenia, może zapobiec dalszemu rozwojowi choroby. Przy reumatyzmie stosuje się przyjmowanie 2 — 3 tabletek Togalu 3 — 4 razy dziennie. Togal również stosuje się w czasie już rozwiniętej choroby: w reumatyźmie artretyźmie, podagrze, nerwobólach, bólach głowy, grypie i przeziębieniu. Togal jest dobrym środkiem przeciwbólowym i przeciwgorączkowym. (x)

W KINIE APOLLO

Dziś poraz ostatni!
dawno oczekiwana premjera
Wesoła Wdówka
JEANETTE MACDONALD MAURICE CHEVALIER
Ernest Lubicz i Franciszek Lehar

Nadprogram:
Rewelacyjny dodatek w kolorach naturalnych
RADJO W SKLEPIE LALEK

Budujmy Szkoły Polskie zagranicą

Pokój umeblowany z odzielnem wejściem do wynajęcia, wiad mość Pierackiego (Piaski) 27 m. 7. 1380—3

Kino Czary

Dziś w niedzielę 17-go marca 1935 r. po cenach popularnych film polskiej produkcji „Szyb L. 23" nadto: dodatki dźwiękowe

Początek seansów w sobotę o 1.30, w niedzielę o 12 i 1.30.

Kino Apollo

W niedzielę o g. 12 i 1.30 wyświetlane będzie niezapomniane arcydzieło p. t. „Pieśń nad pieśniami" z MARLENĄ DIETRICH w roli głównej.

Doktór med. L. MIŃSKI
powrócił i przyjmuje nadal od godz. 10 — 12-ej i od 4-ej — 7-ej.
Radom, Witolda 2.

Nowiny radjowe

Komedja sprzed 2 tysięcy lat

Największym komedjopisarzem wieków starożytnych, prawie po dziś dzień nieprześcigniony pod względem dowcipu, ironji oraz wpływu, jaki nietylko na współczesnych, ale również na przyszłe pokolenie, był Arystofanes. Doprowadził on komedję, która przed nim mieściła się w ramach obchodów religijnych do stopnia najwyższej doskonałości. Z jego licznych komedyj zachowało się zaledwie jedenaście, wśród których najbardziej znane „Chmury" (nadane przez radjo w sezonie ubiegłym), „Żaby" i „Ptaki" należą do utworów, które umieszczane w szeregu arcydzieł światowej literatury nie straciły do tej pory nic na swym blasku. Polskie Radjo w niedzielę o godz. 13-ej nadaje fragment słuchowiskowy z „Ptaków" Arystofanesa w doskonałem opracowaniu znawcy literatury i kultury starożytnej prof Stefana Srebrnego. Audycja nadana będzie przez rozgłośnię wileńską.

Żydzi jadą do Palestyny

Społeczeństwo polskie stosunkowo mało wie o ciekawym i bardzo ożywionym ruchu emigracyjnym żydowskim do Palestyny Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że rodziny tych emigrantów żyją obok nas, a oni rekrutują się przeważnie z naszych współobywateli wyznania mojżeszowego — ten brak zainteresowania publicystów wydaje się dość dziwny.

Po ostatnich reportażach red. Harasymowicza, obecnie znalazł się na ścieżce emigracyjno żydowskiej inny polski feljetonista dobrze znany radjosłuchaczom — red. Bohdnan Pawłowicz. W dniu 24 lutego słyszeliśmy jego pierwszy reportaż ze świeżych wrażeń palestyńskich p. t. „Potop w Jerozolimie". Drugi z tego cuklu p. t. „Emigranci żydowscy — „haluce" na polskich statkach", ilustrowany piosenkami żydowskiemi, wygłoszony zostanie dnia 17 III (niedziela) o godz. 19.45. Będzie to bezstronna, a jednocześnie pełna jeszcze dla nas egzotyzmu opowieść polaka o żydowskich emigrantach z Polski na polskich statkach do nieznanej jeszcze Nowej Palestyny.

Jak dzieci winszowały Panu Marszałkowi w 1919 roku

Dnia 18.III w wigilję Imienin Pana Marszałka, Józefa Piłsudskiego radjostacja warszawska nadaje dla dzieci o godzinie 17-ej piękny i wzruszający obrazek wzięty z życia — „Jak dzieci winszowały Panu Marszałkowi w 1919 roku". Audycję tę napisała G. Brzezińska.

15 godzin na dobę

Począwszy od marca b. r. Polskie Radjo zwiększa czas pracy stacyj nadawczych. W niedziele i święta wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja pracują bez przerwy od go z. 9 ej do 24 ej czyli 15 godzin na dobę. W dni powszednie Warszawa, Wilno i Kraków czynne są przez 10 godzin 50 minut, z wyjątkiem sobót, kiedy praca tych stacyj trwa 12 godzin 40 minut Łódź pracuje codziennie o trzy kwadranse dłużej, niż w okresie zimowym. Katowice Lwów, Poznań i Toruń również pracują o trzy kwadranse dłużej, czyli mają skróconą przerwę południową, ale w ten sposób stacje regjonalne nie mają obecnie przerwy w nadawaniu programów między godz. 14-tą a 14.45.

Tylko obuwie na gwarantowanych gumowych spodach

NA SEZON WIOSENNY I LETNI

wytworne okrycia damskie, ubiory męskie, uczniowskie, i dziecinne w olbrzymim wyborze na raty i za gotówkę

POLECA

J. Senator

RADOM

Żeromskiego 20

w podwórzu

tel. 1506, 1507.

Książki nadesłane

„Uszkodzenia sportowe kobiet"

Z inicjatywy Państwowego Urzędu W. F. i P. W. i przy jego współudziale przystąpiła Główna Księgarnia Wojskowa w Warszawie do wydawania bibljoteki „Wychowania Fizycznego Kobiet".

Na półkach księgarskich ukazały się w tych dniach pierwsze tomiki tej bibljoteki. Tomik I **„Uszkodzenia sportowe u kobiet"**, opracowany przez dr. Adolfa Wojciechowskiego, docenta Uniw. (Cena 1.50 zł.).

Wysunięcie na czoło bibljoteki dziełka z zakresu medycyny sportowej i to zarówno w temacie jak i w ujęciu wybitnie praktycznem doskonale świadczy o zamierzeniach nowej bibljoteki wychowania fizycznego, która w działaniu sportowem na plan pierwszy wysuwa czynnik zdrowia i bezpieczeństwa życia.

Książka doc. Wojciechowskiego jest całkowitem nowatorstwem na naszym rynku czytelniczym. Poraz pierwszy w naszej literaturze sportowej zjawia się książka, mówiąca zarazem naukowo i popularnie o budowie kobiety z punktu widzenia sportowego, o jej odrębnościach w porównaniu z budową męską, a także — o logicznych konsekwencjach, jakie z tych odrębności płyną w odniesieniu do uprawiania sportów.

Autor omawia też praktycznie sprawę pierwszej pomocy w wypadkach sportowych, segregując je według gałęzi sportu. Charakteryzuje uszkodzenia najczęstrze i znamienne dla poszczególnych rodzajów ćwiczeń cielesnych, wreszcie — zapomocą tablic wyjawia nam wpływ poszczególnych sportów na stany chorobowe oraz wpływ niektórych schorzeń chirurgicznych na wykonanie ćwiczeń cielesnych.

Książka docenta Wojciechowskiego, jedyna w naszej literaturze sportowej, znaleźć się powinna w rękach wszystkich lekarzy sportowych, instruktorów i trenerów, nauczycieli wychowania fizycznego, a wreszcie—wszystkich ćwiczących sportsmenek.

Uwaga miłośnicy dobrej książki

Księgarnia „Promień"

Radom, Żeromskiego 24

Chcąc udostępnić szerszym rzeszom czytelników interesujących się literaturą do kupna dobrej książki tanio postanowiliśmy przeznaczyć 300 eg. głośnej autorki jak:

J. Courths Hahler licząc po zł. 1.75 zamiast 6 za Winy matki, Tajemnica siostry Marten, Zagadka w jej życiu, Gdzie jest Ewa, Czerwone róże, Zrozumieć to przebaczyć, Wyzwolenie pani Juty.

Na żądanie dostarczamy nasz obszerny katalog. zawierający 1000 książek najlepszych autorów po cenach bardzo niskich. Prosimy żądać bezpłatnych katalogów na m. marzec.

Książki nadesłane

TURYSTYKA GÓRSKA i NIZINNA

Tomik II Wychowania Fizycznego Kobiet

Opracowały: Zofja Wołowska i Halina Żółtowska. Część lekarską dr. J. Pągowska. Z przedmową płk. dypl. W. Kilińskiego. Cena 3.50 zł.

„Turystyka górska i nizinna" stanowi w tym temacie pierwszą u nas wszechstronną i wyczerpującą, a zarazem przystępną publikację — podręcznik, który całkowicie zorjentuje czytelnika w teoretycznej i praktycznej stronie najpopularniejszego i dla wszystkich dostępnego sportu — pieszej turystyce górskiej i nizinnej.

Książkę opracowały znawczynie tego sportu, rutynowane i zapalone turystki. Kobieta - lekarz omówiła wyczerpująco i praktycznie zagadnienia higjeny, odżywiania ubioru, najczęstszych wypadków w górach i t. d.

W przedmowie tak pisze płk. dypl. Kiliński, dyr. P. U. W. F. i P. W.

W „Wychowaniu fizycznem kobiet"— turystyka wywalcza dla siebie jeden tom wśród kilku tomów, przewidywanych jako jej zamknięta całość. Wyjątek z reguły bardzo trafny. Oby ten Wyjątek przemienił się w regułę. Turystyka nie powinna kroczyć przygodnie w szarym ogonie życia sportowego, lecz powinna je przenikać, uszlachetniać i koronować. W treści swej i formach jest najbogatsza sportowo, w ideale — porywająca i bardzo przekonywująca.

„Jest poniekąd rzeczą przypadku, że tomik ten firmuje „Wychowanie fizyczne kobiet". Niech ten nagłówek nie odstrasza mężczyzn. Tom pisany dla kobiet, bo one chcą przez niego zaakcentować rolę turystyki w ich kulturze fizycznej, ale wyzyskać go może każdy turysta bez względu na płeć".

Lekcji **gry na skrzypcach** najnowszą metodą udziela Laureat Paryskiego Konserwatorjum Muz. **Zbigniew GÓRZYŃSKI.** **Ceny przystępne. Dla skrzypków zawodowych ulgi.** Ul. Pierackiego Nr. 12, mieszkania 10. 762

RATUJCIE ZDROWIE!

CHORY ŻOŁĄDEK JEST NIERAZ POWODEM POWSTAWANIA NAJROZMAITSZYCH CHORÓB.

ZIOŁA Z GÓR HARCU Dra LAUERA

są dobrym środkiem dla uregulowania żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, usuwają substancje gnilne, zatruwające organizm.

ZIOŁA Z GÓR HARCU Dra LAUERA

stosowane również przy cierpieniach wątroby, nerek, kamieni żółciowych i hemoroidach są chętnie przyjmowane przez chorych.

CAFE - RESTAURANT

1040

B. PRZYBYTNIEWSKI

CODZIENNIE DANCING. W KAŻDĄ NIEDZIELĘ FIVEO'CLOCKI. PIERWSZORZĘDNY ZESPÓŁ MUZYCZNY.

CODZIENNIE RENDEZ-VOUS ELITY TOWARZYSKIEJ M. RADOMIA

Egzystująca od pół wieku

FABRYKA OCTU

„ZDROWIE"

poleca znany ze swej dobroci

„OCET ZDROWIA"

(wyrób na spirytusie)

Do nabycia we wszystkich teraźniejszych sklepach spożywczo-kolonjalnych.

1377

Po gruntownym remoncie została otwarta

RESTAURACJA-CUKIERNIA

„CRISTAL"

Codziennie koncerty. Śniadania od 60 gr. Lokal czynny od godz. 7.30 rano. Obiady z 3-ch dań—1 zł. 50 gr. Barowe dania po 50 gr. Kolacje à la carte. Wyborowe wódki—gatunkowe nalewki — koniaki krajowe i zagraniczne — likiery w najlepszym wyborze — wina. Grzeczna i szybka usługa. Cukiernia pod kierunkiem długoletniego cukiernika „Loursa" w Warszawie J. Sandałowicza 2 razy dziennie świeży wypiek ciastek.

Tanio — wykwintnie — smacznie. 1257—30

— ZAKŁAD — POGRZEBOWY F. WIOSNA

ulica Jacka Malczewskiego Nr. 10. Tel. 17.30

Wynajmuje efektowne karawany z elektrycznem oświetleniem oraz posiada na składzie trumny gotowe metalowe i drewniane w różnych fasonach od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Załatwia wszelkie formalności pogrzebowe. Posiada na składzie wieńce metalowe w wielkim wyborze, krzyże drewniane i żelazne. Przeprowadza dezynfekcje grobów. Ceny niskie. 1286

Prenumerata: miesięczna zł. 3. — Konto czekowe P. K. O. Warszawa 60.650 — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy na 1 stronie przed tekstem 80 gr., w tekście na II, III i IV str. 60 gr., na IV str. i dalsze w tekście 60 gr., za tekstem 40 gr. Nekrologi za wiersz 0 gr. Komunikaty, ogłoszenia tekstowe 1 zł. za wiersz redakcyjny. Ogłoszenia drobne 20 gr. wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu i miejsca ogłoszeń.

Redaktor odp.: LUDOMIR SZERSZENOWICZ. Wydawca — Spółdzielnia wydawnicza spółdz. z odp. udział.

Druk Zakł. Druk.-Lit. „J. K. Trzebiński" — Radom, Żeromskiego 28.